

# София Чапига

---

## O wyrażaniu radości : na przykładzie rosyjskich konstrukcji z predykatem "рад" i ich polskich odpowiedników przekładowych

---

Studia Rossica Posnaniensia 38, 41-51

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## O WYRAŻANIU RADOŚCI (NA PRZYKŁADZIE ROSYJSKICH KONSTRUKCJI Z PREDYKATEM РАД I ICH POLSKICH ODPOWIEDNIKÓW PRZEKŁADOWYCH)

### ON EXPRESSING JOY (BASED ON THE EXAMPLE OF RUSSIAN STRUCTURES WITH PREDICATE РАД AND THEIR POLISH TEXT EQUIVALENTS)

СОФИЯ ЧАПИГА

ABSTRACT. The author concentrates on the typically Russian structures with predicate *рад*, which expresses joy, and their Polish equivalents. It turns out that, apart from dictionary counterparts (*rad*, *cieszyć się*), also other lexemes with similar meaning (*zadowolony*, *miło*, *przyjemnie*) appear. As a result, sentences containing such structures are semantically similar, even if they differ syntactically. The use of some forms (e.g.: *рад / miło mi*) is, in some situations, a sign of obeying certain social norms of behavior.

Zofia Czapiga, Uniwersytet Rzeszowski, Polska – Polska.

Radość to rodzaj przyjemnego uczucia będącego zwykle wynikiem pomyślnego zbiegu zdarzeń w życiu człowieka. To właśnie radość sprawia, że człowiek jest w dobrym nastroju i ma siłę do podejmowania różnych wyzwań, czy też jest gotów zmierzyć się z zadaniami i trudnościami, które napotyka w życiu codziennym. „Gdy przyjemne stany uczuciowe nabierają w pewnych warunkach szczególnej intensywności – pisze W. Tatarkiewicz – [...] nie mówimy o przyjemności, ale o radości lub zadowoleniu. Swą zwiększoną intensywność osiągają one na dwu podłożach: organicznym i umysłowym”<sup>1</sup>. Radość odnosi on do przyjemnych afektów, kiedy podniecenie organizmu wzmacnia nie przykreść, lecz przyjemność. „I przezeń przyjemność uzyskuje tak wielką siłę, jaka tylko w afekcie jest możliwa. Afekt tego rodzaju nazywamy radością”<sup>2</sup>. A. Wierzbicka eksplikuje ten stan psychiczny następująco:

Radość = uczucie, którego doznajemy wtedy, kiedy stwierdzamy, że dzieje się to, co pragniemy, aby się działo<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> W. Tatarkiewicz, *O szczęściu*, Warszawa 2004, s. 79.

<sup>2</sup> Tamże, s. 80. Zob. także: Е.П. Ильич, *Эмоции и чувства*, Москва 2007, s. 178; В.И. Шаховский, *Лингвистическая теория эмоций*, Москва 2008, s. 14.

<sup>3</sup> A. Wierzbicka, *Kocha, lubi, szanuje. Medytacje semantyczne*, Warszawa 1971, s. 62.

I. Nowakowska-Kempna w grupie radości wyróżnia takie leksemy jak *cieszyć się, weselić się, radość, (czuć się) lekko, bezpiecznie, beztrudnie, rad, kontent, uciecha*<sup>4</sup>. Rosyjski szereg synonimiczny przy dominancie *радоваться* tworzą *рад, радовать, испытывать радость, ликовать, торжествовать; возвеселяться* (СС).

W języku rosyjskim typową formą wyrażania uczucia radości jest krótka forma przymiotnika *рад* używana w funkcji predykatywnej (*в зн. сказ. кому-, чему-л.* 'О чувстве радости, удовольствия, испытываемом кем-л.' СРЯ). Polskim odpowiednikiem słownikowym jest słowo przestarzałe, dziś książkowe *rad* ('Jeśli ktoś jest rad z jakiejś sytuacji, rzeczy lub osoby, to jest z niej zadowolony' ISJP) oraz neutralny stylistycznie czasownik *cieszyć się* ('Doznawać radości, zadowolenia; radować się, weselić się' SDor). Emocjonalność jest charakterystyczną cechą języka mówionego<sup>5</sup>, stąd predykat *рад* jest szeroko używany w dialogu jako:

1) forma powitań, zwykle w pozycji inicjalnej, odzwierciedlająca zadowolenie z zaistniałego stanu rzeczy – spotkania z bliską lub znajomą osobą, np.:

[1] Маргарита выпустила ухо, и назойливые, мрачные глаза оказались перед ней.

– Я счастлива, королева-хозяйка, быть приглашенной на великий бал полнолуния.

– А я, – ответила ей Маргарита, – рада вас видеть. **Очень рада.**

Natarczywe, posępne oczy znalazły się przed Małgorzatą.

– Jestem szczęśliwa, królowo i pani, że zostałam zaproszona na wielki bal pełni księżyca!

– А ja **cieszę się**, że panią widzę – odpowiedziała jej Małgorzata. – **Bardzo się cieszę** (Bułhakow).

[2] – Здравствуйте. Здравствуйте. Очень приятно. Отчасти предуведомлен. Самдевятков Анфим Ефимович с разезда Сакмы по дорожному телефону навертел. Доктор Живаго с семьей из Москвы, прошу, говорит, окажите всемерное содействие. Этот самый доктор, стало быть, вы и будете?

– Нет, доктор Живаго это он вот, мой зять, а я по другой части, по сельскому хозяйству, профессор агроном Громеко.

– Виноват, обознался. Извините. Очень **рад** познакомиться.

– Препraszam, pomyliłem się. Препraszam. Bardzo mi **miło** poznać państwa (Pasternak)<sup>6</sup>.

<sup>4</sup> I. Nowakowska-Kempna, *Konstrukcje zdaniowe z leksemami wykładnikami mi predykatów uczuć*, Katowice 1986, s. 54, 137.

<sup>5</sup> В.И. Шаховский, *Категоризация эмоций в лексико-семантической системе языка*, Москва 2008, s. 146.

<sup>6</sup> Ze względów ekonomicznych polskie fragmenty niekiedy przytaczane są w nieco skróconej wersji, ograniczonej do zdań zawierających dany leksem, z pominięciem szerszego kontekstu obecnego w przykładzie rosyjskim.

Nierzadko są to skonwencjonalizowane użycia grzecznościowe mające ułatwić i uprzyjemnić kontakt między uczestnikami dialogu. Nie zawsze są faktycznym odzwierciedleniem stanu psychicznego radości, a jedynie wynikają z normy obyczajowej, że w danej sytuacji inaczej zachować się nie wypada.

2) reakcja na miłe zachowanie słowne współrozmówcy, np.:

[3] – Как я счастлива, черная королева, что мне выпала высокая честь, – монашески шептала Тофана, пытаясь опуститься на колени. Испанский сапог мешал ей. Коровьев и Бегемот помогли Тофане подняться.

– Я рада, – ответила ей Маргарита, в то же время подавая руку другим.

– Jakże jestem szczęśliwa, o szlachetna królowo, że spotkał mnie ten wielki zaszczyt... – szeptała Tofana, jak to czynią mniszki, usiłując jednocześnie przyknieść, w czym przeszkadzał jej but hiszpański. Korowiowi i Behemot pomogli signorze podnieść się.

– **Bardzo mi miło** – odpowiedziała jej Małgorzata jednocześnie podając dłoń innym (Bułhakow).

3) w obszerniejszej wypowiedzi jest wyrazem zadowolenia, radości z zaistniałego w danej chwili czy wcześniej stanu rzeczy, np.:

[4] – Ну вот, все и кончилось, – говорил арестованный, благожелательно поглядывая на Пилата, – и я **чрезвычайно этому рад**.

– Oto wszystko się już skończyło – życzliwie spoglądając na Płłatą, mówił aresztowany – i **niezmiernie się z tego cieszę** (Bułhakow).

W dialogu interlokutorzy nazywają swoje emocje równoczesne z momentem mówienia, stąd zdecydowanie dominuje czas teraźniejszy, pierwsza osoba l. poj. (rzadziej l. mn.). W języku rosyjskim subiekt wskazywany jest zwykle zaimkiem osobowym, natomiast dla języka polskiego typowe jest użycie pierwszoosobowej formy czasownikowej *cieszę się*, oznaczającej pozytywne uczucie radości, przyjemności i zadowolenia. Sporadycznie interlokutor odnosi swój stan psychiczny do przeszłości czy przyszłości. Niewątpliwie wynika to z faktu, że w obu kręgach językowo-kulturowych w sytuacji komunikacji międzyludzkiej – w dialogu – używa się ściśle określonych przez konwencję obyczajową form etykiety grzecznościowej<sup>7</sup>, w tym przypadku form opartych na leksemach *pać* i *cieszyć się*.

Poza dialogiem omawiany predykat pojawia się rzadko jako informacja o stanie zadowolenia innych niż nadawca osób lub jego samego, np.:

<sup>7</sup> M. Marcjanik, *O radości nie z serca, lecz z konwencji (grzecznościowej)*, [w:] *Anatomia szczęścia. Emocje pozytywne w językach i kulturach świata*, pod red. A. Duszak i N. Pawlak, Warszawa 2005, s. 203.

[5] Доктор вспомнил, что ему предстоит объяснение с Антиповой, как бы то ни было, неприятное. Он был рад необходимости ее увидеть, пусть и такой ценой. Но едва ли она уже приехала.

Doktor przypomniał sobie, że czeka go rozmowa z Antipową, i to rozmowa raczej nieprzyjemna. Cieszył się jednak, że ją zobaczy, choćby nawet za taką cenę. Przy pierwszej sposobności wstał i dyskretnie wyszedł z gabinetu (Pasternak).

[6] С вечера Иннокентий был рад всякому мелкому событию, всякому открыванию двери, нарушающему его одиночество, его непривычное сидение в западне. Сейчас наоборот – хотелось додумать некую важную, еще не уловленную им мысль – и он рад был, что его отвели в прежний бокс и долго не беспокоили, хотя непрерывно подсматривали в глазок.

Jeszcze wieczorem Innocenty był rad każdemu drobnemu wydarzeniu, każdemu otwarciu drzwi przerywającemu to samotne siedzenie w pułapce. Teraz natomiast miał chęć przemyślenia do końca czegoś, co niezupełnie jeszcze rozumiał – i był zadowolony, że zaprowadzono go do dawnego boksu i że długo mu nie przeszkadzano, chociaż wciąż zaglądano przez judasza (Sołżenicyn).

Kauzatorom radości zawsze są czynniki przyjemne, pozytywne. W słowniku składniowym G. Zołotowej kauzator jest definiowany jako „компонент со значением воздействующего фактора (предмета или явления)”<sup>8</sup>. W języku rosyjskim kauzator orzekanego stanu komfortu psychicznego ma zróżnicowane wykładniki formalne. Są to:

– celownikowa forma imienna, np.:

[7] Потом Саша отправился к Лозгачеву. Тот улыбнулся так, будто рад его успеху.

Następnie Sasza udał się do Łozgaczewa. Łozgaczew na widok Saszy rozpromienił się, jak gdyby pozytywny finał sprawy cieszył go osobiście (Rybakow).

[8] – Почту разбираете?

– Да, много пришло. У вас, наверное, тоже?

– И что нового? – ответил Всеволод Сергеевич вопросом.

– Особенного ничего... Письма от матери, от друзей. Я им рад.

– Nic specjalnego... Listy od matki, od przyjaciół. Bardzo się z nich cieszę (Rybakow).

Kauzator celownikowy najczęściej nazywa zaistniały stan rzeczy, sytuację sprawiającą radość (pozytywne rozwiązanie sprawy Saszy), rzadziej konkretne przedmioty, desygnaty, które w zasadzie również odnoszą się do pewnych zdarzeń (*listy* – tj. to, że przychodzą listy od matki, przyjaciół; że

<sup>8</sup> Г.А. Золотова, *Синтаксический словарь. Репертуар элементарных единиц русского синтаксиса*, Москва 1988, с. 431.

oni piszą do niego). W przypadku użycia zaimków ma miejsce anaforyczne odesłanie do kauzatora nazwanego w poprzednim zdaniu.

– forma biernikowa z przyimkiem **за**, np.:

[9] Праздника не получилось. Его исключение взбудоражило всех, восстановление – никого. Только Криворучко, подписывая новый Сашин студенческий билет, сказал:

– Рад за тебя.

– **Cieszę się** (Rybakow).

[10] Марк Александрович был **рад** за сестру и за себя: посещение будет не таким тяжким, как он опасался.

Marek Aleksandrowicz **cieszył się** ze względu na siostrę i na siebie: wizyta nie będzie tak trudna, jak się spodziewał (Rybakow).

Formą **за N (Pron)<sub>a</sub>** bywa nazywany kauzator osobowy (*рад за сестру, за первых встречных, за тебя*), ale i tu forma imienna sygnalizuje określony stan rzeczy: Kriworuczko cieszył się, że Saszę ponownie przyjęto do instytutu; praca wzmocniła siostrę, dodała sił i wytrzymałości i Markowi łatwiej będzie rozmawiać o aresztowaniu Saszy. W pierwszym przykładzie [9] w polskiej wersji kauzator został pominięty, ale można się go domyślić z kontekstu, natomiast w drugim [10] – pojawia się inna forma gramatyczna.

– bezokolicznik, np.:

[11] Яконов и Сологдин почти не разговаривали раньше: вызывать Сологодина в этот кабинет надобностей не было, в конструкторском же бюро и при встречах в коридоре инженер-полковник не замечал личности, столь незначительной. Но сейчас (скосясь на список имен-отчеств под стеклом) со всем радушием хлебосольного барина Яконов одобрительно посмотрел на вошедшего и широко пригласил:

– Садитесь, Дмитрий Александрович, очень **рад** вас видеть.

– А, Дымитр Aleksandrowicz? Bardzo **rad jestem** pana widzieć (Sołżenicyn).

[12] Бунчук за руку поздоровался с остальными казаками, ответил надломленным, чугунно-глухим голосом:

– Приехал из Питера, насилиу разыскал вас. Дело есть. Надо потолковать. Я, брат, **рад** видеть тебя живым и здоровым.

– Przyjechałem z Pitra. Ledwo was odszukałem. Mam interes. Musimy pogadać. **Cieszę się**, że widzę cię zdrowego i całego (Szołochow).

Kauzатorem orzekanej radości jest nazwana w bezokoliczniku konkretna czynność: *рад видеть, услышать, встретить, познакомиться*. Zdania mają monosubiektywny, polipredykatywny<sup>9</sup> charakter: *Я вас вижу. + Я рад*

<sup>9</sup> O polipredykatywności zob. Z. C z a p i g a, *Polipredykatywność zdania pojedynczego w języku polskim i rosyjskim*, Rzeszów 1994.

этому. Potwierdzeniem polipredykatywności zdania jest przekład ostatniego przykładu, w którym bezokolicznik został zamieniony w języku polskim osobową formą czasownika organizującą pełną strukturę predykato-wo-argumentową.

– zdanie składnikowe zdania złożonego ze spójnikiem *что*, np.:

[13] Зря она сказала, что никто не знает сейчас „мирискусников“. Михаил Юрьевич огорчился.

– Михаил Юрьевич, я готова сидеть у вас часами, вы не устаете от меня?

– Что вы, Варя, нисколько! Я **рад**, что вы приходите.

– Co też, Wariu, ani trochę! Zawsze **się cieszę**, kiedy pani przychodzi (Rybakow).

[14] Филипп Филиппович, стукнув, снял трубку с телефона и сказал в нее так:

– Пожалуйста... Да... Благодарю вас. Петра Александровича попросите, пожалуйста. Профессор Преображенский. Петр Александрович? Очень **рад**, что вас застал. Благодарю вас, здоров.

– Proszę... tak... dziękuję. Poproszę Piotra Aleksandrowicza. Mówi profesor Preobrażeński. Piotr Aleksandrowicz? **Cieszę się**, że pana zastałem. Dziękuję, z moim zdrowiem wszystko w porządku (Bulhakow).

Sytuacja wywołująca uczucie radości subiektu jest tu nazywana pełną jednostką predykatywną, podrzędną w stosunku do zdania z predykatem *рад/ cieszę się* (*что вы приходите; Анете лучше; она не заходит; она смеется; застал вас; защищаешь Марину; отбросил его* itp.).

Kauzator radości nie zawsze jednak jest wskazywany na powierzchni i wtedy można go określić na podstawie szerszego kontekstu, np.:

[15] И в этот самый момент в оконце послышался носовой голос:

– Мир вам.

Мастер вздрогнул, а привыкшая уже к необыкновенному Маргарита вскричала:

– Да это Азazelло! Ах, как это мило, как это хорошо! – и, шепнув мастеру:

– Вот видишь, видишь, нас не оставляют! – бросилась открывать.

– Ты хоть запахнись, – крикнул ей вслед мастер.

– Плевала я на это, – ответила Маргарита уже из коридорчика.

И вот уже Азazelло раскланивался, здоровался с мастером, сверкал ему своим кривым глазом, а Маргарита восклицала:

– Ах, **как я рада!** Я никогда **не была так рада** в жизни!

I oto Azazello już się kłaniał, już się witał z mistrzem, pobłyskując swoim białym okiem, Małgorzata zaś wołała:

– Ach, **jak się cieszę!** Nigdy w życiu **tak się nie cieszyłam!** (Bulhakow).

Małgorzacie ogromną radość sprawiło przybycie niezapowiedzianego gościa – Azazella, świadczące o tym, że nie zapomniano ani o niej, ani o mistrzu.

Rosyjskie zdania z leksemem *рад* mają w polskich tekstach różnicowane odpowiedniki przekładowe, co nierzadko pociąga za sobą rozbieżności formalno-składniowe, przy zachowaniu jednak w większości przypadków zawartości semantycznej wypowiedzenia. Są to:

### 1) zdania z ekwiwalentami słownikowymi

[16] Юра был рад, что дядя взял его в Дуплянку. Там было очень красиво, и живописность места тоже напоминала маму, которая любила природу и часто брала Юру с собой на прогулки. Кроме того, Юре было приятно, что он опять встретится с Никой Дудоровым, гимназистом, жившим у Воскобойникова, который, наверное, презирал его, потому что был года на два старше его, и который, здороваясь, с силой дергал руку книзу и так низко наклонял голову, что волосы падали ему на лоб, закрывая лицо до половины.

Jura był rad, że wuj zabrał go do Dublanki (Pasternak).

[17] – Я очень рада, что Анете лучше. Мы с Пьером так за нее беспокоились.

– Bardzo się cieszę, że Aneta lepiej się czuje. Oboje z Pierrem bardzo się o nią martwiliśmy (Pasternak).

[18] – Я рад, Гордон, что ты защищаешь Марину, как прежде был всегда Тониным защитником. Но ведь у меня нет с ними разлада, я не веду войны ни с ними, ни с кем бы то ни было. Ты меня упрекал вначале, что она говорит мне вы в ответ на мое ты, и величает меня по имени-отчеству, точно и меня это не угнетало.

– Cieszę się, Gordon, że bronisz Mariny, tak jak zawsze przedtem ujmowałeś się za Tonią (Pasternak).

Przestarzały, dziś książkowy leksem *рад* jest używany w języku polskim zdecydowanie rzadziej niż neutralny stylistycznie czasownik *cieszyć się*, co potwierdza również badany materiał.

### 2) przymiotnik *zadowolony* (a)

[19] – Ах, оставьте, – возражал Юрий Андреевич. – Посмотрите на эти станции. Деревья не спилены. Заборы целы. А эти рынки! Эти бабы! Подумайте, какое удовлетворение! Где-то есть жизнь. Кто-то рад. Не все стонут. Этим все оправдано.

– Ależ co pan – oponował Jurij Andriejewicz. – Niech pan popatrzy na te stacje. Drzewa nieścięte. A te stragany! Te baby! Aż miło spojrzeć. A więc gdzieś jest życie. Ktoś jest zadowolony. Nie wszyscy narzekają. I to usprawiedliwia inne zjawiska (Pasternak).

[20] Замужество Вари Софья Александровна перенесла стоически: что делать, еще одна живая душа отходит от Саши. Все его друзья забыли о нем,



не звонят, не интересуются, ни Вадим, ни Лена Будягина, о Юре Шароке и говорить нечего – он с ней даже не здоровается. Нина Иванова первое время заходила, а теперь не заходит, бойкотирует Софью Александровну, давшую приют Варе и Косте. Откровенно говоря, Софья Александровна была даже рада, что она не заходит.

Szczerze mówiąc, Sofia Aleksandrowna była nawet zadowolona, że Nina nie przychodzi (Rybakow).

Semantycznie zdania te się nie różnią – przymiotnik *zadowolony* i *rad* są bliskoznaczne.

### 3) przysłówek *miło*

[21] – Да, – говорила горничная в телефон, – как? Барон Майгель? Слушаю. Да! Господин артист сегодня дома. Да, **будет рад** вас видеть.

– Так – mówiła do słuchawki pokojówka. – Kto? Baron Meigel? Słucham pana. Tak. Pan artysta będzie dziś w domu. Tak, **będzie mu bardzo miło** powitać pana (Bułhakow).

[22] – Граф Роберт, – шепнул Маргарите Коровьев, – по-прежнему интересен. Обратите внимание, как смешно, королева – обратный случай: этот был любовником королевы и отравил свою жену.

– **Мы рады**, граф! – вскричал Бегемот.

– Hrabia Robert – szepnął Małgorzacie Korowiow – także ciekawa postać. Proszę zwrócić uwagę, królowo, jak zabawnie się składa – to odwrotny przypadek. Hrabia Robert był kochankiem królowej i otruł swoją żoną.

– **Bardzo nam miło**, hrabio! – wykrzyczał Behemot (Bułhakow).

Przysłówek *miło* jest tu używany w konwencjonalnych zwrotach grzecznościowych, sygnalizując zadowolenie ze spotkania danej osoby, witania się z nią itp.

### 4) przysłówek *przyjemnie*

[23] Закрутилась машина, искали документы, готовили справки. Лозгачев, уже назначенный вместо Янсона деканом, быстро и даже предупредительно оформил Сашину зачетную книжку, его гладкое лицо как бы говорило: лично я против тебя ничего не имею, так сложились обстоятельства, ну, если тебя восстановят, буду искренне рад.

Machina poszła w ruch, wyszukiwano dokumenty, przygotowywano zaświadczenia. Łozgaczew, mianowany już dziekanem na miejsce Jansona, szybko i uprzedzająco grzecznie wydał Saszy indeks, jego gładka twarz zdawała się mówić: osobiście nic przeciwko tobie nie mam, tak się złożyły okoliczności, jeżeli przyjmą cię z powrotem, **będzie mi bardzo przyjemnie** (Rybakow).

Przysłówek *przyjemnie*, zwłaszcza w połączeniu z intensyfikatorem *bardzo*, również odzwierciedla stan komfortu psychicznego – stan zadowo-

lenia z zaistniałej sytuacji, jednak jest ono mniej intensywne niż radość sygnalizowana w tekście oryginału.

5) *jestem szczęśliwa*

[24] Зида чувствовала его отчуждение, его охлаждение, как-то сказала:

– Не думай, что я хочу тебя женить на себе. У тебя, наверно, кто-то есть в Москве, а я так, от тоски, от скуки. И все равно я рада своему счастью.

– Nie myśl, że chcę się za ciebie wydać za męża. Pewnie masz kogoś w Moskwie, a mnie tylko tak, z tęsknoty, z nudów. I mimo to **jestem szczęśliwa** (Rybakow).

Struktura semantyczna polskiego wypowiedzenia została uszczuplona o komponent nazywający stan radości Ziny, wynikający z faktu, że jest szczęśliwa. Rosyjskie zdanie ma bardziej rozbudowaną strukturę – jest polipredykatywne: *Я счастлива. + Я рада тому.*

Dla podkreślenia czy też wzmocnienia siły, skali przeżywanego uczucia często wykorzystywane są intensyfikatory typu *очень, весьма, несказанно, безумно, безмерно, бесконечно, необыкновенно, чрезмерно, чрезвычайно, страшно, ужасно; bardzo, огромnie, несамовиче, незмиерне, szalenie, bądź powtórzenia formuł (reduplikacja), nierzadko w kontekście innych wykładników pozytywnych emocji, np.*

[25] Она смеялась словно с неохотой, нагнув голову и отвернувшись, подетски вытирая слезы ладошкой, и Скворцов рад был, что она смеется, **ужасно рад!** [k]<sup>10</sup>.

[26] – Очень приятно было снова с вами встретиться. **Очень рад. Очень рад** [k].

Centralne leksemy *рад//cieszyć się* niewystarczająco odzwierciedlają ekspresję emocji, dlatego mówiący sięga po dodatkowe środki wyrażania intensywności swych uczuć. Niektóre z nich (*ужасно, страшно, страшно, szalenie*) prymarnie służą do podkreślenia natężenia lub rozmiaru jakichś zjawisk, zwłaszcza negatywnych, jednak potocznie używane są też w znaczeniu 'bardzo, niezmiernie, nadzwyczaj; ogromnie' (SPopr) w odniesieniu również do zjawisk czy stanów pozytywnych. Interesująco wygląda kwestia intensyfikatorów w badanym materiale. Otóż okazuje się, że w przekładzie na język polski obok ekwiwalentów słownikowych (*очень – bardzo, чрезвычайно – niezmiernie, как – jak*) wykorzystywane są inne, o podobnym znaczeniu leksemy (*очень – szalenie, страшно – szalenie, искрenne – bardzo*).

<sup>10</sup> Oprócz tekstów literackich źródłem materiału były korpusy, co zostało oznaczone literą [k].

Z kolei bywa i tak, że tłumacz w jednostkowych przypadkach pomija intensyfikator lub, co zdarza się częściej, dodaje go. Por.:

[27] Филипп Филиппович, стукнув, снял трубку с телефона и сказал в нее так:

– Пожалуйста... Да... Благодарю вас. Петра Александровича попросите, пожалуйста. Профессор Преображенский. Петр Александрович? **Очень рад**, что вас застал. Благодарю вас, здоров.

– Proszę... tak... dziękuję. Poproszę Piotra Aleksandrowicza. Mówi profesor Преображенский. Piotr Aleksandrowicz? **Cieszę się**, że pana zastałem. Dziękuję, z moim zdrowiem wszystko w porządku (Bułhakow).

[28] – Да, – говорила горничная в телефон, – как? Барон Майгель? Слушаю. Да! Господин артист сегодня дома. Да, **будет рад** вас видеть.

– Так – mówiła do słuchawki pokojówka. – Kto? Baron Meigel? Słucham pana. Tak. Pan artysta będzie dziś w domu. Tak, **będzie mu bardzo miło** powitać pana (Bułhakow).

Dodawanie przez tłumacza<sup>11</sup> dodatkowych intensyfikatorów potwierdza tezę, że w języku polskim sam wykładnik stanu oznacza niewielką skalę emocji i że istnieje zgoda kulturowa na przekazywanie innym, że jest się pod wpływem silnego przeżycia<sup>12</sup>, bądź też że w danej sytuacji należy zareagować tak, nie inaczej. Dotyczy to głównie czasownika *cieszę się* i przyśłówka *miło*.

Przytoczony materiał potwierdza wyjątkowość typowych dla języka rosyjskiego konstrukcji z leksemem *рад*, o czym świadczy m.in. zróżnicowane tłumaczenie na język polski, z pewnymi przekształceniami strukturalnymi, niekiedy z ewidentnym pomijaniem niektórych istotnych elementów wypowiedzi, co w efekcie odbija się również na adekwatności semantycznej. W większości jednak przypadków używane są ekwiwalenty słownikowe lub leksemy o zbliżonym znaczeniu typu *zadowolony*, *miło*, *przyjemnie*, odzwierciedlające stan zadowolenia, radości z zaistniałej sytuacji. Ekspresja tego uczucia bywa wzmacniana przez szerokie użycie intensyfikatorów, zwłaszcza w odniesieniu do zdarzeń aktualnych, równoczesnych z momentem mówienia. Świadczy to o potrzebie wyrażania uczuć na zewnątrz oraz ujawniania ich intensywności, siły. Używanie niektórych form (np. *рад/ miło mi*) w pewnych sytuacjach jest jednak tylko wyrazem przestrzegania uwarunkowanych kulturowo norm etykiety grzecznościowej.

<sup>11</sup> Dodawanie intensyfikatora ma miejsce głównie w tłumaczeniu powieści M. Bułhakowa *Mistrz i Małgorzata* w wykonaniu I. Lewandowskiej i W. Dąbrowskiego.

<sup>12</sup> Zob. A. M i k o ł a j c z u k, *O wyrażaniu i komunikowaniu uczuć w języku polskim (na przykładzie radości)*, [w:] *Wyrażanie emocji*, pod red. K. Michalewskiego, Łódź 2006, s. 88–89.

## Wykaz symboli i skrótów

a	-	biernik
N	-	rzeczownik
Pron	-	zaimek
ISJP	-	<i>Inny słownik języka polskiego</i> , M. Bańko (red.), t. 1-2, Warszawa 2000.
SDor	-	<i>Słownik języka polskiego</i> , W. Doroszewski (red.), t. 1, Warszawa 1958.
SPopr	-	<i>Słownik poprawnej polszczyzny PWN</i> , W. Doroszewski (red.), Warszawa 1980.
СРЯ	-	<i>Словарь русского языка: в четырех томах</i> , А.П. Евгеньева (ред.), т. 1-4, Москва 1981-1984.
СС	-	З.Е. Александрова, <i>Словарь синонимов русского языка</i> , Москва 1975.